№ 178. Piątek 3. Sierpnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Sztuttgard, 2. sierpnia. Od dzisiaj zawarty został stanowczy trzytygodniowy rozejm między Wirtembergiem i Prusami.

Berlin, 2. sierpnia. Do Sztuttgardu nadeszła pewna wiadomość, że Cesarz rosyjski chce zaproponować kongres mocarstwom, które podpisały traktat wiedeński. Angielski poseł Mallet został z Augsburga odwołany. — „Staatsanzeiger“ ogłasza preliminarya pokoju z 26. lipca: Cesarz austryacki uznaje rozwiązanie związku niemieckiego i zgadza się na reorganizacyę Niemiec bez Austryi, przyrzeka uznać ściślejszy związek północno-niemiecki, który mają utworzyć Prusy, i przystaje na to, ażeby południowe państwa nadmeńskie utwerzyły unię, której reprezentacyi narodowej pozostawia się dalsze porozumienie ze związkiem północnym.

Część urzędowa.

(Dalszy ciąg ofiar patryotycznych z powodu wojny.)

Następujące gminy powiatu Skałackiego zobowiązały się utrzymywać i pielęgnować c. k. wojowników lekko rannych lub rekonwalescentów:

Skałat 6 c. k. wojowników, w Skałacie; Skałat stary, Nowosiółka i Połupanówka 6 c. k. wojowników, w Skałacie starym; Kaczanówka, Orzechowice i Czermszówka 5 c. k. wojowników, w Kaczanówce; Mołszanówka, Chmieliska, Rosochowaciec i Kamionka 4 c. k. wojowników, w Mołszanówce; Dyczków, Krasówka i Borki wielkie 3 c. k. wojowników, w Borkach wielkich; Krzywe, Horodnica i Iwanówka 3 c. k. wojowników, w Iwanówce; Kołodziejówka i Panasówka 2 c. k. wojowników, w Kołodziejówce; Chodaczków mały i Konstantynówka 2 c. k. wojowników, w Chodaczkowie małym; Tarnoruda, Faszczówka i Rożyska 2 c. k. wojowników, w Rożyskach; Żerebki królewskie, Zerebki szlacheckie, i Hałuszczyńce 2 c. k. wojowników, w Hałuszczyńcach; razem 35 c. k. wojowników.

Nadto w c. k. urzędzie powiatowym w Skałacie złożone zostały dary następujące:

Borki wielkie: Gmina, zbiorowo 15 zł. 40 c., Daniel Laurinów, gr. kat. proboszcz 5 zł., Józef Willner, dzierzawca dóbr 8 zł., Józef Dorożyński, nauczyciel szkoły trywialnej 1 zł., Rafał Dajewski, leśniczy dworski 1 zł., Leib Weissberg, dzierzawca propinacyi 2 zł.. mieszkańcy izraeliccy: Chaim Berlin 50 c., Jossel Keller 20 c., Leisor Potaschmann 30 c., Leib Tennenbaum 50 c., Wolf Adler 50 c., Chaim Schmerling 50 c., Jakim Popiszko, młynarz 50 c., Tomasz Bisch, kowal 50 c.

Dyczków z Podsmokowicami: Gmina, zbiorowo 13 zł. 90 c., Schloma Öhlberg, dzierzawca propinacyi 1 zł., Abraham Öhlberg, dzierzawca młyna 1 zł., Jan Krzyżanowski, pisarz gminy 50 c., Krzysztof Krzysztofowicz, dziedzic dóbr 5 zł.

Krasówka i Podmyskowce: Gmina, zbiorowo 6 zł. 30 c.

Konstantynówka: Gmina, zbiorowo 7 zł. 90 c., Fischel Rothstein, dzierzawca dóbr 5 zł., Gerschon Wiszniak, szynkarz 1 zł.

Chodaczków mały: Gmina, zbiorowo 16 zł. 24 c., B. Leszczyński, dzierzawca dóbr 5 zł., Selig Brandes, szynkarz 1 zł.

Panaszówka: Gmina, zbiorowo 4 zł., Moses Schapira, dzierzawca propinacyi 1 zł.

Kołodziejówka: Gmina, zbiorowo 17 zł., Jan Podsoński, gr. kat. proboszcz 1 zł., Paweł Lorsch, nauczyciel szkoły trywialnej 50 c., Michał Barski, rządzca dóbr 2 zł., Józef Majewski, ekonom 1 zł., Karol Janusze wski, ekonom 1 zł., Hersch Schapira, dzierzawca propinacyi 2 zł., Szloma Haratyner, szynkarz 1 zł.

Żerebki królewskie: Gmina, zbiorowo 5 zł. 25 c., Piotr Zuchajewicz, gr. kat. proboszcz 1 zł., Berl Szapira, dzierzawca propinacyi 2 zł.

Żerebki szlacheckie: Gmina, zbiorowo 4 zł., Leib Teichholz, dzierzawca propinacyi 2 zł., Jossel Teichholz, szynkarz 1 zł., Aron Teichholz, szynkarz 1 zł.

Hałuszczyńce: Gmina, zbiorowo 9 zł., Jan Stepphany, rz. k. pleban 2 zł., Antoni Fedorowicz, właściciel części dóbr 10 zł., Juliusz Drozdowski, właściciel części dóbr 2 zł., pani Joanna Fedorowicz, właścicielka części dóbr 2 zł.; Majer Ehrenkranz, dzierzawca propinacyi 1 zł.; szynkarze: Izaak Felberbaum 50 c., Salamon Waltuch 50 c., Dawid Goldstein 50 c., Jossel Jaryczower 30 c.

Kamionki: Gmina, zbiorowo 12 zł., Michał Czaszkowski, gr. k. pleban 2 zł., Aba Ebermann, właściciel dóbr 10 zł., Jan Mierzwiński, nadzorca drogowy 2 zł., Kiwa Bernsohn, dzierzawca propinacyi 2 zł., szynkarze: Leibisch Mortko Katz 1 zł., Noih Rosenbaum 1 zł., Abraham Marder 1 zł.

Chmieliska: Gmina, zbiorowo 11 zł. 90 c., Jan Chomicki, gr. k. pleban 1 zł. 50 c.. Alter Jorysch, dzierzawca propinacyi 3 zł., szynkarze: Majer Leib Bermann 1 zł., Jankel Zarkower 80 c., Mendel Margules 1 zł.

(Dokończenie nastąpi.)

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego Cesarsko-królewska Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 26. lipca rozkazać raczył, żeby jenerał-major Apolinary Ujejski, w stanie dyspozycyi będący, na stan stałego spoczynku przeniesiony został.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną posadę sekretarza rady przy sądzie krajowym w Czerniowcach, adjunktowi sądu krajowego Józefowi Millerowi.

Część nieurzędowa.

Monarchia austryacka.

Wiadomości z teatru wojny.

„Czas“ pisze: Im bardziej oddalamy się od chwili, w które wrzawa bojowa szerząca się na ogromnej przestrzeni, niejednokrotnie dla braku komunikacyi ze stolicą lub najbliższemi miastami, nie wychodziła po za zakres właściwej miejscowości, tem częstsze napotykamy w dziennikach wzmianki o utarczkach dawno już odbytych, o których dopiero teraz i to sporadyczne dochodzą wiadomości, gdyż o raportach urzędowych nie ma mowy. Dotyczy to mianowicie utarczek stoczonych na przestrzeni między Białą, Ołomuńcem, Bernem i Wiedniem, gdzie wojska nieprzyjacielskie zająwszy stanowiska za pierwszą dla siebie poczytywały konieczność, zrywać druty telegraficzne i wyłamywać szyny z kolei żelaznej. Ostatnie dzienniki wiedeńskie, otrzymawszy dopiero po zawieszeniu broni pisma z miejsc gdzie się w pobliżu częste drobniejsze odbywały szermierki forpocztowe, pełne są owych doniesień, których nie zaniedbamy powtórzyć, zostawiając dziś miejsce doniesieniu korespondenta naszego, które nietylko wiadomość podaną przez nas potwierdza, że już po przyjęciu zawieszenia broni, Prusacy obsadzili Cieszyn, lecz nadto wskazuje, że nie poprzestawszy na tem, w innych jeszcze miejscach się usadowili.

Biała, 31. lipca.

„Przed kilkoma dniami doniosłem o zajęciu przez Prusaków Cieszyna, które nastąpiło faktycznie już po zawarciu rozejmu. W ciągu dwóch dni t. j. 23. i 24. b. m. Prusacy z niewykłym pośpiechem zajmowali jednę pozycyę po drugiej w Szląsku austryackim. Posuwające się z Opawy silne oddziały pod dowództwem jenerałów hr. Stolberga i Knobelsdorfa obsadziły kolejno Ostrawę, Cieszyn, Skoczów, Frydek, Mistek. Z Cieszyna posunęli się do Jabłonki, a zająwszy i to miejsce rozesłali swe straże aż do Milówki, które to ostatnie miejsce leży w górach na samej granicy węgierskiej. Z nadzwyczajną szybkością dokonano wszystkich tych ruchów. Główna kwatera pruska dla tych wyliczonych oddziałów znajduje się w Frysztadzie (Freistadt), trzy mile od Cieszyna. Tym sposobem najważniejsze miejsca szlązkie są w ręku Prusaków, a codziennie przybywają posiłki pruskie do sąsiedniej Pszczyny, by wzmocnić w razie potrzeby raz zajęte stanowiska. Jak wszędzie, i w tych stronach przez się zajętych, Prusacy znaczne ściągają rekwizycye, w pierwszych dniach żadali w Cieszynie 8000 pięciofuntowych chlebów, 2000 cygar, 54 wiader piwa i t. d. Jak mówią późniejsze ich żądania były o wiele skromniejsze.

Wojsko tu stojące miało wyruszyć dnia 27. b. m. po skończeniu pięciodniowego rozejmu przeciwko oddziałowi stojącemu w Skoczowie i w Cieszynie, ale w tem nadeszła wiadomość o przedłużeniu rozejmu.

Miasto nasze jest wielce strwożone na widok tych wypadków; ciągle nadchodzą nowe oddziały wojska z jednej i z drugiej strony. Mamy nadzieję, że zawieszenie broni i pokój uwolnią nas od strasznych klęsk, które nawiedziły sąsiednie krainy. W każdym razie przednia straż pruska stoi o dwie mile od Biały.“

„Baierische Zeitung“ podaje następujący telegram z Rottendorf pod Wideburgiem z dnia 26. lipca o godzinie 10. wieczór: Dziś rozpoczęły walkę pod Rossbrunem 2ga dywizya piechoty (Feder) i 4ta dywizya (Hartman) i rezerwowa brygada piechoty Sekendorfa. Nieprzyjaciel odparty został w skutek zaczepnego ru-

chu tej brygady i skutecznego ognia artyleryi. Kawalerya rezerwowa wykonała swietny atak przeciwko jeździe nieprzyjacielskiej pod Hottstädt. Poczem nastąpiło przejście Menu bez żadnej przeszkody i zajęcie skoncentrowanej pozycyi 7go i 8go korpusu pod Rottendorfem.

Eger, Fürth i przyległe okolice wolne są od Prusaków. Do Oelsnitz wkroczyć miało dnia 26. lipca 1600 piechoty, przeznaczonej do Hof. 3000 Prusaków maszerują z Pragi przez Beraun ku Pilznu, a może i dalej. Komunikacya drogą żelazną między Baireuth a Keinat, oraz miedzy Eger i Weiden przerwana została.

O potyczce pod Tauber Bischofsheim donosi komendant dywizyi polowej wirtemberskiej, jenerałleitnant Hardegg, iż dywizya ledwo co wzięła Tauber Bischofsheim, zaraz o godzinie drugiej z południa przez Prusaków atakowana została. Artylerya nieprzyjacielska o wielkie ją straty przyprawiła, a że nieprzyjaciel zajmował zakryte pozycye, przeto Tauber Bischofsheim opuszczone być musiało.

Przy ponowionym ataku na tę pozycyę przez 1. i 3. brygadę udało sie powstrzymać nieprzyjaciela od dalszego posuwania się naprzód. Po trzechgodzinnej zwawej walce dywizya zluzowana została przez 4tą dywizyę 8go korpusu armii i artyleryę rezerwową.

Wszystkie prawie wojska wirtemberskie były w ogniu i bardzo się dobrze trzymały.

Strata Wirtemberczyków wynosi 6 oficerów poległych a 11 oficerów rannych, prócz straty w szeregowcach bardzo znacznej.

Dnia 27. lipca rozpoczęła się walka pod Wirchurgiem. O godz. 11. była kanonada z fortecy.

Przy ostrzeliwaniu Wirchurga zapalił się dach na arsenale. Prusacy zostali odparci i stracili 16 dział. Miasto nie wiele ucierpiało.

Wirtemberski minister baron Varnbüller przejeżdżał przez Monachów udając się do głównej kwatery pruskiej. P. Varnbüller przybył dnia 29. lipca do Wiednia.

W Ankonie znajdowały się dnia 27. lipca 4 statki transportowe, 5 parowców, 10 fregat pancernych, 8 innych fregat i 4 łodzie działowe. Admirał Persano boi się wysiąść na ląd, gdyż ludność bardzo się na niego odgraża.

Prusacy i Meklenburczycy mieli osadzić Baireuth w dn. 29. nie znalazłszy żadnego oporu.

„Bote für Tirol und Voralberg“ zapewnia, iż w potyczce pod Condino nie straciliśmy z naszej strony jeno 4 poległych i 15 rannych, straty zaś nieprzyjacielskie wynoszą 500 do 600 ludzi w jeńcach, poległych i rannych. Na drodze z Cimengo do Condino leżeć mają całe stosy trupów nieprzyjacielskich. Bagnety nasze i rakiety wgnały wielu nieprzyjaciół w rzekę Chiese. Niestety straciliśmy z naszej strony walecznego oficera Meyerna, z pułku piechoty Księcia heskiego. O waleczności Garibaldinów najlepsze z tąd powziąść można wyobrażenie, iż dwóch szeregowców z pułku Księcia heskiego wzięli do niewoli 50 ochotników włoskich.

Pruski „Staatsanzeiger“ oświadcza, iż część dzienników pruskich szkodzi negocyacyom o pokój, przemawiając za rozciągnieniem na państwa południowe niemieckie instytucyj, jakie Prusy państwom północnym dać chcą. Negocyacye te mają teraz na celu zabezpieczenie na zawsze Niemcom północnym i środkowym unii, krwią Prusaków i ogromnemi ofiarami okupionej, ażeby dopiąć dziś tego, czego ojcowie nasi w roku 1815 dopiąć nie mogli. Idzie więc o to, ażeby Prusy z sprzymierzeńcami swemi w Niemczech północnych i południowych jedno państwo stanowiły. Uregulowanie stosunków z państwami południowemi, z któremi Prusy dziś wojnę prowadzą, przyszłości zostawione być może.

Dzienniki Szczecińskie donoszą, iż elektor heski telegrafem do Berna powołany został i tam już odjechał.

Paryska „Patrie“ pisze, iż Saxonia objęta być ma związkiem północno-niemieckim. Bawaria, Wirtemberg, Baden i Hessen-Darmstadt zachować mają zupełną swoją autonomię i prawo zawarcia między sobą konfederacyi lub związku. Podstawą rozejmu między Austryą a Włochami zawrzeć się mającego ma być zastosowanie powszechnego glosowania w Wenecyi i przyjęcie przez Włochy pewnej części długu austryackiego.

Cesarz Francuzów odjechał dnia 28. lipca do Vichy, dokąd udał się i p. Drouin de Lhuys.

Do dnia 28. lipca wieczorem miano oczekiwać w Nikolsburgu odpowiedzi Włoch, zaś między Austryą a Prusami rozejm i preliminarya pokoju podpisane już zostały.

Wiedeń, 29. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przyjmował wczoraj w południe pułkownika korpusu ochotników styryjskich. Przed południem Najjaśn. Pan odbierał relacye pp. ministrów, przyjmował hr. Platen i hr. Karolyi i udzielał kilka audyencyi jenerałom i oficerom. O godzinie 2giej odbyła się pod prezydencyą Najjaśn. Pana rada ministeryalna z udziałem wszystkich pp. ministrów i kanclerzy nadwornych. J. C. M. Arcyksiążę Henryk przybył tu z Gracu i udał się do Hainburga. J. C. M. Arcyksiążę Ernest przeniósł się na mieszkanie do Penzingu. J. C. M. Arcyksiążę Ludwik Wiktor odjechał do Salzburga. Minister wirtembergski Br. Varnbüler przybył tu wczoraj i był przyjmowany przez hr. Mensdorffa. Prezydent najwyższego trybunału p. Antoni Schmerling był wczoraj zaproszony do Króla hanowerskiego na obiad. Książę Colloredo Mansfeld, który, jak wiadomo, złamał był nogę przez spadnięcie z konia, wyzdrowiał już zupełnie i znajdował się wczoraj na plenarnem posiedzeniu towarzystwa patryotycznego, którego jest prezesem. Dzienniki peszteńskie donoszą, że znany deputowany węgierski p. Melchior Lonyai został powołany do Wiednia.

Według rozporządzenia ministerstwa finansów, kwoty wypłacone c. k. urzędnikom jako trzechmiesięczne pensye z góry za sierpień, wrzesień i październik, mają być uważane jako zaliczki zwrotne w dwunastu ratach miesięcznych, przeto 1. sierpnia urzędnicy otrzymają pensye jak zwykle, lecz już z potrąceniem pierwszej raty.

„Constitutionelle oesterreichische Zeitung“ pisze w dalszym ciągu artykułu, którego początek w wczorajszym numerze w rubryce „ostatnia poczta“ zamieściliśmy:

„Rozwiązanie związku niemieckiego, które jako nieodwołalne uważane być może, nie będzie miało niekorzystnego wpływu na potęgę Austryi. Nie braknie nawet na głosach, które właśnie z tego wypadku korzystne skutki dla przyszłego politycznego stanowiska Austryi przepowiadają. Stosunek Austryi do związku niemieckiego obciążał cesarstwo licznemi obowiązkami, nie dając w zamian żadnych praw, któreby rzetelną wartość miały. Dzieje pięćdziesięcioletniego trwania związku nie wykażują żadnej korzyści, którąby Austrya z bytu jego była osiągła. Austrya przez cały ten czas utrzymywać musiała potęgę swoję własnemi siłami, w wojnach swych walczyć musiała własnemi środkami. Pomimo tego trwał zawsze obowiązek jej bronienia rozległego terytoryum często zagrożonego. Wewnętrzne niezgody związku zajmowały przez długi szereg lat polityczne i militarne usiłowania i siły Austryi i stosunek jej do związku niemieckiego w wysokim stopniu utrudniał i opóźniał wewnętrzną jej organizacyę“.

„Związek jaki od tylu wieków istniał między Austryą a Niemcami nie ustanie, jeżeli pochodził z żywej potrzeby. Wszystkie prawa mogą być nadwątlone i zamrzeć. Jeżeli stosunek Niemiec do Austryi miał źródło swoje jedynie w przestarzałym pargaminie, to związek ten mógł być zerwany. Lecz jeżeli miał i ma zaród swój w potrzebie, jeżeli Niemcy uczują, iż nie masz dla nich ani zawarcia, ani ograniczenia, ani rękojmi ich bezpieczeństwa, i przyszłości bez związku z Austryą, to związek ten będzie być musiał przywrócony. Każdy lud przychodzi do uznania warunków bytu swego, najprędzej zaś po ten czas, kiedy mu warunki te nie są narzucone. Położenie świata jest takie, iż wypadki i niebezpieczeństwa spieszenie się rozwijają, i że nie długo obejść się można bez naturalnych związków. Gdyby zaś Niemcy w blizkim czasie starać się miały o związek z Austryą, to tylko taki związek będzie mógł być zawarty, który daje korzyści jednej i drugiej stronie i nie stoi w sprzeczności z warunkami wewnętrznej politycznej organizacyi Austryi. Nieszczęścia jakie wielkie państwa spotykają, różnej są natury. Są takie, których powetować nie można, i które na zawsze podkopują i umniejszają ich potęgę. Szwecya nie podniosła się nigdy po ciosach jakie jej Rosya zadała, Hiszpania i Portugalia nie zdołały już zająć wielkiego stanowiska jakie miały przed utratą kolonij. Natomiast Anglia nie tylko zapomniała o stracie posiadłości swych na stałym lądzie, za które wieki całe walczyła, nie tylko zapomniała o ogromnej stracie olbrzymiego terytoryum stanów zjednoczonych, lecz powstała większa i silniejsza z swych przeciwności i nieszczęść. Zmniejszyła liczbę swych nieprzyjaciół, uprościła cele swoje i skoncentrowała jednolite elementa swej potęgi. Żaden z warunków życia naszego nie jest osłabiony. Żaden żywotny członek wielkiego tego państwa nie jest wystawiony na niebezpieczeństwo, chociaż to co tracimy miało niejaką wartość, to jednak za tą stratą usunięte zostały różne niedogodności i niebezpieczeństwa. Z ciężkiej próby, którą przeszliśmy, zdołamy wyjść w krótkim czasie równie silni a może i silniejsi niż przedtem, jeżeli nam się uda zorganizować szczęśliwie pierwiastkową siłę wielkiego państwa i przyprowadzić ją do jednolitego działania

Wykaz c. k. oficerów znajdujących się w niewoli pruskiej.

Z pułku piechoty Cesarza Franciszka Józefa Nr. 1. W Szczecinie: Kapitan August *Pockels*. W Stralsund: Kapitan Edward *Waage*, porucznik Karol *Pavic*, podporucznicy Karol *Leschanowsky* i Hermann *Pallas*. W Wrocławiu podporucznik Józef *Winkler*.

Z pułku piechoty Alexandra I. Cesarza rosyjskiego. W Szczecinie: Podporucznik Jan *Kovats*. W Poznaniu: Porucznik Gustaw *Zöllner*, podporucznik Henryk *Müller*. W Stralsund: Podporucznicy Henryk *Slawik*, Ernest *Schuster*, Karol *Binder*.

Z pułku piechoty hr. Coronini Nr. 6. W Szczecinie: Major Franciszek *Mattanovich*, porucznik Jędrzej *Szent-Kiralyi*, podporucznicy Alfred *Tronner*, Dymitr *Baraic*. W Pillau: Kapitanowie Józef *Stoffer*, Emil *Hofbauer*, porucznicy Karol *Bakonyi*, Jan *Martini*, podporucznicy Dominik *Hallada*, Juliusz *Fischer*, Jan *Muschitzky*, Edward *Griez*, Adam *Prica*.

Z pułku piechoty Adolfa księcia Nassauskiego Nr. 15. W Szczecinie: Porucznik Paulin *Lewicki*.

Z pułku piechoty Fryderyka Wilhelma Następcy tronu pruskiego Nr. 20. W Szczecinie: Podporucznik Roman *Bodinsky*.

Z pułku piechoty barona Reischach Nr. 21. W Szczecinie: Kapitanowie Ferdynand *Czizek*, Alexander *Lügner*, porucznicy Fryderyk baron *Stein*, Fryderyk *Lang* i podporucznik Antoni *Tyll*. W Wrocławiu porucznik Antoni *Barausch*.

Z pułku piechoty barona Martini Nr. 30. W Szczecinie: Kapitanowie Gabryel *Kisimek*, Franciszek *Formanek*, porucznicy Franciszek *Wikierowski*, Józef *Weiniczke*, podporucznik Oskar *Scharfschmiedt*. W Wittenbergu: Kapitan Franciszek *Leimsner*. W Graudenz: Kapitan Ferdynand *Track*, porucznik Varzelius *Zinikowski*, podporucznicy Teodor *Peyerl*, Antoni *Pawlik*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este Nr. 32. W Szczecinie: Kapitan Józef *Reisinger*, porucznik Antoni *Jamriska*.

Z pułku piechoty hr. Gyulai Nr. 33. W Szczecinie podporucznik Eugeniusz *Karossy*. W Stralsundzie podporucznik Fryderyk *Wohlfahrtsstätten*. W Spandau: Porucznik Max *Zathuretzky*, podporucznik Emil *Felsenfest*. W Magdeburgu: Podpułkownik Rudolf baron *Krautner*, kapitanowie Fryderyk *Kaltschmied*, Adolf *Rayda*, porucznicy Zygmunt *Schmid*, Antoni *Kwetkovits*, Szczepan *Roschanz*, Szczepan *Henn*, Maurycy *Biehler*, Józef baron *Nageldinger*, podporucznicy Edward *Jüthner*, Gustaw *Wenedikter*, Juliusz *Wank*.

Z pułku piechoty Wilhelma I. Króla pruskiego Nr. 34. W Szczecinie porucznik Władysław *Kuczyński*. W Stralsundzie: Kapitan Leonhard *Weszpera*, podporucznicy Emil *Wurmb*, Edward *Sauer*, Wiktor *Klopsch*, Alexander *Takats*, Antoni *Koch*. W Wrocławiu: Porucznik Jędrzej *Hadinger*, kapitan Alojzy *Gessner*.

Z pułku piechoty barona Kellner Nr. 41. W Szczecinie: Porucznik Józef *Obermüller*.

Z pułku piechoty Bernarda Księcia Sachsen-Meiningen Nr. 46. W Szczecinie: Kapitanowie Franciszek *Strunz*, Ferdynand *Schilling*, Hermann *Bubna*, Wilhelm *Ruff*, porucznicy Alojzy *Zonelli*, Jan *Csutor*, Franciszek *Raubiczek*, podporucznicy Józef *Mraovic*, Mikołaj *Majirian*, Eugeniusz de *Barcsay*, Alexander *Koller*, Zygmunt *Tanay*, Józef *Wornika*, Paweł *Berta*, Mikołaj *Janrey*, (?) Franciszek *Krenauer*, Wiktor *Ewald*. W Wrocławiu podporucznik Ferdynand *Dutka*..

Z pułku piechoty hr. Gondrecourt Nr. 55. W Szczecinie: Porucznik Jakób *Stary*, podporucznik Emil *Venus*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Szczepana Nr. 58. W Szczecinie: Porucznicy Józef *Radnicki*, Leon *Freédericksz*, podporucznik Józef *Piskorsch*.

Z pułku piechoty Karola Alexandra W. Księcia Sachsen-Weimar-Eisenach Nr. 64. W Szczecinie: Porucznik August *Horvathy*.

Z pułku piechoty hr. Crenneville Nr. 75. W Szczecinie: Kapitanowie Józef *Wurm*, Edward *Horak*, podporucznik Edward *Fritsch*.

Z pułku piechoty barona Bamberg Nr. 13. W Pillau porucznik Teodor *Sandt*. W Stralsundzie podporucznik Ferdynand *Mekiska*.

Z pułku piechoty Wilhelma Księcia wirtembergskiego Nr. 73. W Cüstrin: Kapitan Romuald *Przybylski*, podporucznik Wilhelm *Pramberger*. W Magdeburgu porucznik Zenon *Dobrzański*.

Z pułku piechoty Jerzego V. Króla hanowerskiego Nr. 42. W Cüstrin: Kapitan Emil *Maquet*, porucznik Raimund *Hartmann*. W Magdburgu: Porucznik Gustaw *Hähling*, podporucznik Ferdynand baron *Lüttwitz*.

Z pułku piechoty W. Księcia Konstantego rosyjskiego Nr. 18. W Cüstrin porucznik Wilhelm *Schram*.

Z pułku piechoty hr. Khevenhüllera Nr. 35. W Torgau: Kapitan Juliusz *Schlossgängl*, porucznicy Paweł *Krieglstein*, Juliusz *Artaria*, Józef *Pechy*, Hermann *Grimm*. W Spandau: Kapitan Robert *Wander*, porucznik Juliusz *Frodl*, podporucznicy Józef *Niemetz*, Franciszek *Lehrl*, Wacław *Herczik*, Józef *Rauch*. W Graudenz: Kapitan Henryk *Scheuch*, porucznicy August *Waldek*, Alojzy *Schwaiger*, podporucznicy Karol *Maurer*, Ferdynand *Ohrn*, Rudolf *Pilz*.

Z pułku piechoty Karola Ludwika Księcia Parmy Nr. 24. W Poznaniu podporucznik Franciszek *Sladeczek*. W Głogowie: Podporucznicy Rudolf *Morawitz*, August baron *Wildburg*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Karola Salvatora Toskańskiego Nr. 77. W Poznaniu: Podporucznicy Max *Krapf*, Leon *Gierowski*. W Toruniu: Porucznik Krzysztof *Battek*, podporucznicy Michał *Kleisch*, Karol *Hochleitner*, Jan *Zathey*, Wojciech *Orthmayer*.

Z pułku piechoty hr. Mazzuchelli Nr. 10. W Stralsundzie: Podporucznik Ferdynand *Smeikal*. W Głogowie: Kapitan Ludwik *Dall' Agatha*, porucznik Józef *Zaręba*, podporucznik August *Oehler*.

Z pułku piechoty hr. Hartmann Nr. 9 W Toruniu: Podporucznik Józef *Stammer*.

Z pułku piechoty barona Ramminga Nr. 72. W Spandau: Podporucznik Franciszek *Gulm*.

Z pułku piechoty hr. Nobili Nr. 74. W Wrocławiu: Porucznik *Rössner* (?), podporucznik *Kiesling*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Karola Ferdynanda Nr. 51. W Wrocławiu: podporucznik Juliusz *Prachtl*.

Z pułku piechoty księcia Gustawa Wasy Nr. 60. W Stralsundzie: podporucznicy Franciszek *Czwetler*, Karol *Bajcsy* i Ferdynand baron *Lichtenstein*, kapitan Antoni *Göller*.

Z pułku piechoty barona Ajroldi Nr 23. W Stralsundzie: podporucznicy Konrad *Bellmond* i Henryk *Tesar*.

Z pułku piechoty barona Rossbach Nr. 40. W Stralsundzie: kapitan Edward *Rabel* i porucznik Wilhelm *Fritsch*.

Z pułku piechoty Hoch- i Deutschmeister Nr. 4. W Stralsundzie: podporucznik Gustaw *Wehrle*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Zygmunta Nr. 45. W Wrocławiu: Edmund *Grill*.

Z pułku piechoty hr. Haugwitz Nr. 38. W Wrocławiu: kapitan Ignacy *Strankmüller*.

Z 14. batalionu strzelców. W Stralsundzie: kapitan Józef *Hentsch*.

Z 1. batalionu strzelców. W Stralsundzie: kapitan Maurycy *Pokorny* i podporucznik Karol *Picht*.

Z 28. batalionu strzelców. W Stralsundzie: kapitanowie August *Mathiae* i Jan *Berkowicz*, podporucznicy Hipolit *Stwertecki* i Gallus *Csenger*.

Z 6. batalionu strzelców. W Stralsundzie: porucznik Hubert *Rohn*, podporucznicy: Karol *Gravisi* i Franciszek *Leiss*.

Z 13. batalionu strzelców. W Stralsundzie: porucznik Jan *Sturm*.

Z 3. batalionu strzelców. W Stralsundzie: podporucznik Józef *Brünnel*.

Z 12. batalionu strzelców. W Głogowie: kapitan Henryk *Bartels*.

Z 18. batalionu strzelców. W Wittenburgu: kapitan Zygmunt *Fihauser*, porucznicy: Ludwik *Händl* i Ferdynand *Pruski*, podporucznicy: Karol *Kokert* i Antoni *Swoboda*. W Graudenz: podporucznik Karol *Klawik*.

Z 32. batalionu strzelców. W Graudenz: podporucznik Artur *Klyucharich*.

Z 5. batalionu strzelców. W Wrocławiu: kapitan Otto *Cordier* i podporucznik Henryk *Theil*.

Z pułku huzarów Fryderyka Karola Księcia pruskiego Nr. 7. W Stralsundzie: rotmistrz Jakób *Dobsa*, podporucznicy: Gustaw *Festetich* i Fryderyk *Billersdorf*.

Z pułku artyleryi Hauslaba. W Stralsundzie: kapitan Jakób *Kolarzik* i porucznik Ottomar *Volkmer*.

Z 10. kompanii zdrowia. W Wrocławiu: lekarz pułku Dr. Romeo *Kossak*.

Z pułku piechoty Karola Ludwika Księcia Parmy Nr. 24. W Wrocławiu: lekarz Ignacy *Unzeitig*.

Z c. k. oddziału telegrafu polnego. W Thorn: nadtelegrafista Ferdynand *Maschek*.

Z pułku huzarów Fryderyka Wilhelma I. Elektora Hessel-Kasselskiego Nr. 8. W Magdeburgu: rotmistrz Koloman *Jankovics*.

Z pułku piechoty Fryderyka Wilhelma Następcy tronu pruskiego Nr. 20. W Toruniu: kadeci Alfred *Noltsch* i Emil *Bräuner*.

Z pułku piechoty barona Reischach Nr. 21. W Toruniu: kadeci Jan *Padvür* i Franciszek *Leitner*.

Z pułku piechoty Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d' Este Nr. 32. W Toruniu: kadet Norbert *Vorbuchner*.

Z 5. batalionu strzelców. W Toruniu: kadet Paweł *Schönfeld*.

Z komendy żandarmeryi krajowej Nr. 2. W Toruniu: dowódzca posterunku żandarmeryi Franciszek *Schmidt*.

Sprostowanie.

Podporucznik Oskar Br. *Schönau* z pułku piechoty Arcyksięcia Józefa Nr. 37. wymieniony w spisie dawniejszym jako ranny i nieodszukany, znajduje się w niewoli w Kolbergu.

Porucznik Gwido Br. *Coletti* z pułku kirysyerów księcia Karola pruskiego Nr. 8. wymieniony jako nieodszukany, jest ranny i pozostaje w niewoli w Opolu.

Porucznik Heino *Resstorff* Br. *Rosenhagen* z pułku kirysyerów księcia Karola pruskiego Nr. 8. wymieniony jako nieodszukany, umarł w Horsitz w skutek ran.

Komenda c. k. flotylli na jeziorze Garda podaje następujący wykaz rannych załogi łodzi kanonierskiej „Wildfang" w utarczce pod Gargnano:

Majtek 3. klasy Michał *Racich*, ranny w udo. Majtek 3. klasy Antoni *Frossa*, lekko kontuzyonowany; szeregowiec Marcin *Wolosecky* ranny w udo; wszyscy ci ponieśli rany od kul karabinowych.

Anglia.

Londyn, 28go lipca. Wczoraj wieczór ukończone zostało zatopienie liny telegraficznej do Neufundland. Sygnały są wyborne; komunikacya telegraficzna pojutrze rozpocząć się ma.

Niemcy.

Frankfurt n. M., 24. lipca. Prusacy żądają kontrybucyi 25 milionów reńskich, po wypłacie 6 milionów w gotowiźnie i 2 mil. w rekwizycyach, które dotąd ciągle trwają na wielki rozmiar. Senat i ciało prawodawcze oświadczyli wczoraj, iż wypłata 25 milionów jest niemożliwa, i prosili, ażeby Rothschilda i dwóch obywateli w deputacyi do Króla wysłać mogli. Komisarz cywilny pruski Diest na to nie zezwolił i zażądał wykazu członków senatu i ciała prawodawczego i ich majątków, ażeby ich pociągnąć do osobistej odpowiedzialności. Na to burmistrz wczoraj wieczorem się powiesił. Na przypadek gwałtownego ściągania kontrybucyi wszyscy bankierowie zawieszą swoje wypłaty. Prusacy w Frankfurcie zamieszkali udali się bezskutecznie do p. Diesta w celu odwrócenia zniszczenia Frankfurtu, poczem deputacyę do Króla pruskiego wysłali.

Karlsruhe, 28go lipca. Ministrem spraw zewnętrznych w miejsce barona Edelsheima mianowany został p. Freidorf.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 31. lipca. „Dziennik Warsz.“ zawiera następujący artykuł z *powodu cholery:* Z powodu pojawienia się w roku zeszłym w niektórych krajach Europy i południowo-wschodnich guberniach cesarstwa cholery, były przy końcu tegoż roku i w Królestwie Polskiem przygotowywane na wszelki przypadek odpowiednie środki ochronne przeciw tej epidemii, i obmyślane konieczne pomoce dla ratowania potrzebujących. Na szczęście jednak cholera, jak wiadomo, nie objawiła się ani w zimie, ani na wiosnę roku bieżącego. Za nadejściem letnich upałów zaczęły okazywać się przypadki choleryny w różnych miastach królestwa, powodowane przeważnie niewstrzemięźliwością lub użyciem szkodliwych pokarmów; gdy zaś w obecnym czasie otrzymywane są wiadomości o pojawieniu się i rozwinięciu cholery w wielu miejscach w Prusach, w mniejszym zaś stopniu także i w cesarstwie, przeto naturalnie zachodzi obawa, aby choroba ta nie została wniesioną także do królestwa. W takich okolicznościach nie jest zbytecznem podać do wiadomości powszechnej, że podług urzędowych wiadomości otrzymywanych obecnie w komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, cholera epidemiczna nigdzie jeszcze nie okazała się w królestwie. Nieliczne dotychczas w Warszawie i innych miastach spostrzeżone w ogóle od dnia 17. (29.) czerwca r. b. przypadki w liczbie nie więcej jak 21, (pomiędzy wojskiem 9, pomiędzy cywilnemi 12), i z których ukończyło się śmiercią 7, (pomiędzy wojskiem 3, pomiędzy cywilnemi 4), i te należą do rzędu cholery sporadycznej, nie mającej charakteru epidemicznego. Pomimo jednak tak pomyślnych dotychczas wiadomości poczytano odpowiedniem dla ostrożności wprowadzić obecnie w pewnej części w wykonanie niektóre z tych środków, które już w jesieni zeszłego roku zamierzono przedsięwziąć na wypadek pojawienia się epidemii. Tym sposobem oprócz urządzenia odpowiedniej administracyjno-lekarskiej służby w samej Warszawie przygotowane zostały w różnych częściach miasta także lokale do przyjmowania i leczenia chorych, jeżeliby się tacy znaleźć mieli. Nadto do dyspozycyi pp. gubernatorów cywilnych wydzielone zostały środki pieniężne dla przedsięwzięcia podobnych ostrożności w powierzonych im guberniach. Przy wydaniu wszystkich tych rozporządzeń rząd stosuje się do tych środków, które przedsięwzięte były przeciw cholerze w 1853 roku, a które wówczas z doświadczenia okazały się skutecznemi, i nie pomija także nowych wskazań, które dostarczyły świeże doświadczenia w cesarstwie i za granicą. Z tego powodu w celu obznajmienia publiczności z użytecznemi dla każdego wiadomościami tak o oznakach cholery i jej przyczynach pojawienia się, jako też o środkach ochraniających i sposobie leczenia w nieobecności lekarza, rada lekarska wydała stosowny, dla ogółu przystępny poradnik, który jeszcze w roku zeszłym w znacznej liczbie egzemplarzy rozesłany został w guberniach.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 27. lipca. Minister wyznań Rosetti podał się do dymisyi. Dyrektor policyi Ciceorlan został usunięty z urzędu; na jego miejsce zamianowany Konstanty Manu. Obiega tu pogłoska, iż książę Hohenzollern zamierza wkrótce ogłosić się niepodległym od Porty otomańskiej.

KRONIKA.

(Ojcobójstwo.) W Żydatyczach pod Lwowem dnia 1. b. m. o godz. 7ej z rana, pewien właściciel gruntu został zamordowany przez własnego syna, zabójca jest uwięziony.

(Grad.) W Szwedach w powiecie Rozwadowskim dnia 14. czerwca grad silny zniszczył część zasiewów.

Ostatnia poczta.

M n i c h ó w, 29. lipca. Prusy chcą jak z Bawaryą także i z innemi średniemi państwami zawrzeć tylko osobny rozejm. — „Baier. Ztg.“ donosi: Rozejm między Bawaryą i Prusami został wczoraj podpisany.

M a n n h e i m, 29. lipca. Z Frankfurtu donoszą jako rzecz pewną, że wypłata kontrybucyi została zawieszona, a burmistrza Müllera powołano do głównej kwatery.

P a r y ż, 29. lipca. „Constitutionnel“ pisze: „Podstawy zawartej w Nikolsburgu umowy mają być następujące: Utrzymanie całości Austryi z wyjątkiem Wenecyi; również stypulowana jest całość Królestwa saskiego. Austrya przyjmuje utworzenie północno-niemieckiego związku pod kierunkiem Prus. Państwa południowe zachowają swoją międzynarodową i niepodległą exystencyę i mogą się swobodnie grupować jak zechcą. Austrya płaci Prusom wynagrodzenie kosztów wojennych.

Warunki te, powiada „Constitutionnel“, są słuszne, jeźli się zważy sytuacyę, wywołaną wojną. Zachowana całość terytoryalna Austryi pomimo nieszczęśliwego wypadku wojny jest ważnem postanowieniem, które każdy rozsądny pochwalić musi, kto tylko uważa jako interes pierwszorzędny zachowanie wielkiego mocarstwa, utrzymującego równowagę w środkowej Europie. Dowiadujemy się, że p. Benedetti miał polecenie obstawać przy utrzymaniu całości Królestwa Saskiego. Rząd francuski starał się również, ażeby państwa południowo-niemieckie, wykluczone z początku z zawieszenia broni, zostały przypuszczone do rozejmu. Te państwa, których interesa muszą być przedmiotem dalszych układów, będą teraz ochronione od gwałtowności wojny.“

„Monitor“ wieczorny pisze: Flota średniomorska odpłynęła dzisiaj dla dalszych ćwiczeń, i stanie dnia 15. sierpnia w Ajaccio.

L o n d y n, 30. lipca. Stan drutu atlantyckiego jest doskonały, ale bezpośrednia komunikacya z lądem amerykańskim nie da się urządzić przed sobotą dla przerwania linii amerykańskiej.

F l o r e n c y a, 29. lipca. Ricasoli odjechał do Ferrary, gdzie odbędzie się wielka rada ministeryalna i jeneralska. Układy pozostawione są przyzwoleniu włoskiego posła, króry dla trudności komunikacyjnych nie otrzymał jeszcze żadnych instrukcyj. Te instrukcye wysłał już rząd włoski, a upoważniają one hrabiego Barala do przyjęcia czterotygodniowego rozejmu i do postawienia jako preliminarya pokoju warunków ułożonych między Francyą i Włochami.

B u k a r e s z t, 28. lipca. Ministrowie Bratiano i Rozetti zostali zniewoleni do wystąpienia z ministeryum. Minister Lascar Catargiu podał się do dymisyi. Nowe ministeryum złożone zostało w sposób następujący: Jan Ghika, prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych; Jerzy Stirbey, minister spraw zewnętrznych; Maurogeneni, skarbu. Z dawniejszych ministrów zostają: Kantakuzeno, minister sprawiedliwości; Demeter Ghika wojny; Stourdza, robót publicznych, a tymczasowo oświaty publicznej i wyznań religijnych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. sierpnia.

Hotel Langa: PP.: Ofenheim W. jeneral. dyrek. kolei Karola Ludwika, z Wiednia. — Jurkiewicz H., z Przeworska.

Hotel Mołdawski: Wdowicki B. c. r. kapitan, z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. sierpnia.

PP.: Prelicz Ig. c. k. maj. pens., do Sambora. — Gostyński A., do Podszumlaniec. — Trzeciak H., do Dąbrówki. — Domaradzki A. c. k. podporucz., do Ropczyckiej góry.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. sierpnia 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	323.41	+ 10.2	89.8	zachodni sł.	deszcz
2. god po poł.	324.50	+ 15.4	61.9	pół.-zachdni „	pochmurno
10.god. wiecz.	324.86	+ 11.2	82.1	zachodni „	„

Ilość deszczu 3.'''90.

T E A T R.

Jutro (przedstaw. niemiec.) **„Man soll den Teufel nicht an die Wand malen“**, komedya w 1 akcie, po raz pierwszy; **„Er ist nicht eifersüchtig“**, komedya w 1 akcie; **„Schöne Galathea“**, nowa operetka komiczna w 1 akcie. Na korzyść artystki dramatycznej p. Klary *Mejo.*

Kurs Lwowski.

Dnia 2. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	07	6	16
Dukat cesarski	„ „	6	12	6	20
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	47	10	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	93	1	98
„ papierowy rosyjski	„ „	1	50	1	53
Talar pruski	„ „	1	86	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	77	68	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	28	72	03
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	59	50	60	50
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	63	—	64	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	—	190	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. sieronia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	60	75
5% pożyczka narodowa	64	75
Losy z 1860 roku	74	75
Akcye banku wiedeńskiego	720	—
„ „ kredytowego	143	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	129	75
Srebro	128	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	19

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.